

Sygn. akt **IC 261/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Alicja Zych

Protokolant: Ilona Pasternak

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2014 roku

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. K. kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy 0/100) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. K. kwotę 4 617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 2000 (dwa tysiące 0/100) złotych tytułem części opłaty od pozwu;

V. nakazuje zwrócić powodowi K. K. kwotę 126,24 (sto dwadzieścia sześć 24/100) złotych tytułem zwrotu niewykorzystanej części zaliczki zapisanej pod poz. 1439/2013;

VI. pozostałe nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt IC 261/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 marca 2013 roku (data stempla pocztowego) powód K. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną w wyniku śmierci jego ojca E. K. krzywdę, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty (petitum pozwu, k. 2-3). Nadto powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 złotych.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w dniu 16 czerwca 2007 roku doszło do zderzenia samochodu marki F. (...) o nr rej. (...), którym kierował jego ojciec E. K. z pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez J. K.. W wyniku tego zdarzenia śmierć na miejscu poniósł ojciec powoda. Sprawca wypadku J. K. za jego spowodowanie został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 21 grudnia 2009 r. w sprawie o sygn. akt IV K 152/09, zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 12 maja 2010 roku w sprawie o sygn. akt V Ka 187/10. Pojazd sprawcy

wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego. Pismem z dnia 11 grudnia 2012 roku powód zgłosił pozwanemu swoje roszczenie. Pozwany pomimo otrzymania w/w pisma w dniu 19.12.2012 r. do dnia wniesienia pozwu nie podjął decyzji odnośnie wypłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Powód w uzasadnieniu pozwu wskazał, że nigdy nie pogodzi się ze stratą ojca. Łączyła go z nim silna więź emocjonalna. Lubili spędzać w swoim towarzystwie czas, dużo rozmawiali, wspólnie oglądali programy sportowe, lubili te same filmy. Ojciec dawał mu poczucie bezpieczeństwa. Zawsze stanowił dla niego wsparcie. Po zdarzeniu powód stał się człowiekiem smutnym, nieobecnym. Unika kontaktu z ludźmi, rzadko wychodzi z domu.

W dniu 18 lipca 2013 roku pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. złożył odpowiedź na pozew, w której nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa według norm przepisanych (odpowiedź na pozew k. 30-31).

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że zakres odszkodowania w związku ze szkodą wyrządzoną ruchem pojazdu mechanicznego określa przepis art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej u.u.o.). Zgodnie z tym przepisem ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje naprawienie szkód, których następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Umowa obowiązkowego ubezpieczenia oc posiadacza pojazdu mechanicznego nie obejmuje zaś swym zakresem odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych przez sprawcę wypadku. Ponadto pozwany podniósł, że ocena wystąpienia krzywdy stosownie do art. 448 kc powinna być oparta na zobiektywizowanych kryteriach, powód zaś okoliczności takich nie wykazał. Ponadto pozwany wskazał, że od daty śmierci ojca minęło 6 lat w związku z czym krzywda powoda uległa złagodzeniu.

W toku procesu strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie, powodowie popierali powództwo pozwany powództwa nie uznawał i wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 czerwca 2007 roku w miejscowości D. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł E. K. ojciec powoda. Sprawca wypadku posiadał zawartą u pozwanego umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (okoliczność bezsporna).

Nagle, nieodwracalne przerwanie więzi psychicznej z ojcem spowodowało u powoda znaczne cierpienia psychiczne. K. K. łączyła z ojcem silna więź emocjonalna. Razem spędzali wolny czas, oglądali mecze, łowili ryby. Ojciec uczył powoda naprawiać samochód, był jego przyjacielem. Powód uzyskiwał u ojca wsparcie, nie musiał się martwić o swój byt, studiował, chciał pracować w Straży Granicznej lub Policji. Po śmierci ojca powód K. K. aby się utrzymać oraz wesprzeć bliskich zaczął pracować w kopalni. Musiał zrezygnować z nauki oraz zmienić plany związane z pracą zawodową. Po śmierci ojca unikał kontaktów z ludźmi, rzadko się spotykał ze znajomymi. Ból z powodu odejścia rodzica utrzymuje się również obecnie, szczególnie odczuwalny jest podczas świąt. Powód często odwiedza grób ojca (zeznania powoda k. 88-89, opinia biegłego k. 74-75).

Cierpienie powoda nie posiada charakteru zaburzeń poznawczych, ani emocjonalnych. Nie paraliżuje jego codziennego życia, lecz stanowi doświadczany przez niego dyskomfort psychiczny. Powód nie wymaga terapii psychologicznej, lecz wsparcia pozostałych członków rodziny. Przez krótki okres powód K. K. korzystał z pomocy lekarza psychiatry (opinia biegłego k. 74-75, karta pacjenta k. 56-58).

W dniu 19 grudnia 2012 roku powód zgłosił szkodę pozwanemu, który w toku postępowania likwidacyjnego nie wypowiedział się odnośnie żądania wypłaty zadośćuczynienia (okoliczność bezsporna).

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wskazanych powyżej dowodach.

Odnosnie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, należy wskazać, iż żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń, co do ich prawdziwości. Sąd z urzędu nie dostrzegł również jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ich mocy dowodowej. Stąd też, ta kategoria dowodów została obdarzona przez Sąd w całości walorem wiarygodności.

Sąd obdarzył także wiarygodnością zeznania powoda K. K. (k. 88-89), na podstawie których ustalił rozmiar i rodzaj jego cierpienia po śmierci ojca E. K. oraz jakie to miało i ma konsekwencje w jego obecnym życiu. Zeznania te są spójne, składane były w sposób logiczny, jak również znalazły potwierdzenie w wywołanej w sprawie opinii sądowo-psychologicznej.

Sąd nie miał również zastrzeżeń do wartości dowodowej opinii sądowo-psychologicznej sporządzonych przez biegłą sądową mgr B. L. (opinia sądowo – psychologiczna, k. 74-75). W ocenie Sądu, wywołana w sprawie opinia, opracowana przez wyżej wymienioną biegłą, spełniają wymagania stawiane im przez przepisy proceduralne, jest bowiem zupełna, jasna i niesprzeczna, a wyrażone w niej wnioski są stanowcze i wyważone. Powyższe argumenty pozwoliły Sądowi uznać ją za przekonującą. Podkreślić należy, iż treść powyższej opinii, nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

Na wstępie należy podnieść, że zdarzenie, z którym powodowie wiążą swoje roszczenia, miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy- Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), tym samym w zakresie oceny skutków przedmiotowego zdarzenia należy stosować przepisy sprzed nowelizacji.

W przedmiotowej sprawie, bezsporną była okoliczność odpowiedzialności pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. za skutki zdarzenia z dnia 16 czerwca 2007 roku.

Istota sporu sprowadza się przede wszystkim do zagadnienia czy obowiązek naprawienia szkody przewidziany w art 34 ust. 1 u.u.o. obejmuje swym zakresem również odpowiedzialność z tytułu naruszenia ochroną dóbr osobistych powoda przez sprawcę wypadku, a więc czy podstawę roszczenia powoda może stanowić art. 448 kc w zw. z art. 24 kc.

Odnosząc się do stanowiska strony pozwanej wskazać należy, że przewidziane w art. 34 ust. 1 u.u.o. uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu. Przepis ten posługuje się pojęciem szkody szeroko rozumianej, obejmującej zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Zawarta w nim regulacja jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 22 kwietnia 2005 r. III CZP 99/04).

Stosownie do powyższego nie ma podstaw do podzielenia zapatrywania, że art. 34 u.u.o. wyłącza z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Takie ograniczenie wymagałoby bowiem wyraźnej podstawy prawnej. Tymczasem przewidziane w art. 38 u.u.o. wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela dotyczą szkody majątkowej nie ma podstaw do rozciągnięcia tego przepisu na wypadki wyrządzenia szkody niemajątkowej (por. uchwałę Sądu Najwyższego III CZP 146/06).

Za błędne należało zatem uznać stanowisko pozwanego że w ramach łączącej go ze sprawcą wypadku umowy zakład ubezpieczeń nie odpowiada za naruszenie dobra osobistego powoda.

Stanowisko strony powodowej, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał

miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku znajduje potwierdzenie w utrwalonej linii orzecznictwa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, Lex nr 604152, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09, OSP 2011/2/15).

W uzasadnieniu cytowanych powyżej uchwał, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż art. 448 k.c. nie został uchylony przez art. 446 § 4 k.c., którego dodanie było jedynie wyrazem woli ustawodawcy, mającej na celu potwierdzenie dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny.

Katalog dóbr osobistych, wynikający z art. 23 kc, ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 kc jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 kc należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płeć człowieka.

Z przepisu art. 24 § 1 kc wynika, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszającego będzie bezprawne, tj. sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego. Ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego, zgodnie z art. 6 kc spoczywa na powodzie. Pozwany zaś, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, może wówczas wykazać, iż jego działanie naruszające dobro osobiste powoda nie ma charakteru bezprawnego.

O bezprawności decyduje zatem wyłącznie kryterium obiektywne. Zagrożenie naruszenia lub naruszenie dobra osobistego zostanie uznane za bezprawne, jeżeli jest ono sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego

Z art. 24 kc wynika domniemanie bezprawności, co w sposób korzystny dla pokrzywdzonego wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu oraz ryzyka niewyjaśnienia okoliczności stanu faktycznego, od których bezprawność zależy. Z domniemania bezprawności pokrzywdzony korzysta więc zawsze wtedy, gdyby bez tego domniemania ochrona nie byłaby mu przyznana.

W świetle powyższych rozważań mając na uwadze poczynione wyżej ustalenie faktyczne, należy wskazać, że spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł E. K. skutkowało bezprawnym naruszeniem dóbr osobistych K. K., (będącego osobą najbliższą zmarłego), w postaci naruszenia prawa powoda do życia w pełnej rodzinie oraz prawa do utrzymania więzi rodzinnych i realizowania więzi emocjonalnej między dzieckiem a rodzicem.

W związku z naruszeniem dóbr osobistych powodowi przysługuje roszczenie przewidziane w art. 448 kc. Podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić pieniężną kompensatę krzywdy ma ustalenie rozmiaru cierpień. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie rodzaju naruszonego dobra, zakresu, tj. natężenia i czasu trwania, naruszenia, trwałości skutków naruszenia, stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 roku, sygn. akt IV CSK 99/05, z dnia 1 kwietnia 2004 roku, sygn. akt II CK 131/03, z dnia 19 sierpnia 1980 roku, sygn. akt IV CR 283/80 oraz z dnia 9 stycznia 1978 roku, sygn. akt IV CR 510/77).

W niniejszej sprawie źródłem krzywdy jest czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną osobom bliskim zmarłego jest naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej ze zmarłym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku, sygn. akt V CKN 1581/2000 OSNC 2004/4 poz. 53).

Stosownie do zeznań powoda, które Sąd w pełni uznał za wiarygodne łączyły go z ojcem bliskie relacje, traktował go jako przyjaciela, z którym mógł rozmawiać na wszystkie tematy. Razem spędzali wolny czas, ojciec uczył go rzeczy

praktycznych np. naprawy samochodu. Powód z całą pewnością mógł liczyć na wsparcie ze strony zmarłego ojca. Jak wynika z zeznań K. K. gdy jego ojciec żył „nie musiał się niczym martwić”. Po śmierci ojca utracił poczucie stabilności, stał się odpowiedzialny za rodzinę, jak podał został „głową rodziny”. Musiał zrezygnować z nauki i podjąć pracę na kopalni. Unikał kontaktów z ludźmi, rzadko spotykał się ze znajomymi. Świadomość śmierci rodzica dalej powoduje u niego ból. Najtrudniej jest w czasie świąt oraz podczas odwiedzania grobu ojca, kiedy boleśnie powracają wspomnienia.

Na zakres krzywdy powoda wskazuje również treść opinii sądowo-psychologicznych, z której wynika, że obecne jest u powoda cierpienie psychiczne spowodowane śmiercią ojca, które stanowi doświadczalny przez niego dyskomfort psychiczny, wymaga on wsparcia członków rodziny (opinia sądowo-psychologiczna, k. 74-75).

Powyższe okoliczności przemawiają w ocenie Sądu za koniecznością zasądzenia zadośćuczynienia, jednak nie w pełnej dochodzonej pozwem wysokości 100.000 zł, lecz w części - 60.000 zł. Powód jest bowiem osobą dorosłą, w chwili śmierci ojca miał 23 lata w związku z czym jego więzi z ojcem były silne, jak nie potrzebował już takiej pieczy ojcowskiej jak np. w dzieciństwie. Ponadto stosownie do wskazanej opinii biegłego cierpienie nie posiada charakteru zaburzeń poznawczych ani emocjonalnych, nie paraliżuje codziennego życia powoda. Powód nie wymaga terapii psychologicznej, pracuje zawodowo, posiada kontrolę nad swoim życiem.

Z tych też względów Sąd uwzględnił powództwo do kwoty 60.000 zł, która stanowić będzie dla powoda odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie będzie nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, przy uwzględnieniu aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, tym samym spełni swoją funkcję kompensacyjną.

W zakresie odsetek, należy odwołać się do treści art. 481 § 1 kc w zw. z art. 817 § 1 kc. Sąd zasądził zatem odsetki od dnia 19 stycznia 2012 roku.

Stosownie do przepisów art. 14 ust. 1 i 2 u.u.o. pozwany winien wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od daty zgłoszenia roszczenia. Powód zgłosiła szkodę w dniu 11 grudnia 2012 r, zatem w dniu 19 stycznia 2013 r. jego roszczenie objęte pozwem było wymagalne.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia treść art. 100 w zw. z art. 98 § 1 i § 3 kpc i z art. 99 kpc wyrażająca zasadę odpowiedzialności za wynik sporu.

Powód dochodził pozwem kwoty 100.000 złotych. Zasądzono na jego rzecz 60.000 zł.

Z uwagi na to, że na podstawie art. 448 § 1 k.c., sąd orzeka o odpowiedniej kwocie również według swojej oceny (przepisy prawa materialnego cywilnego nie określają ściśle kryterium określenia wysokości żądania), Sąd zastosował przepis art. 100 zd. 2 k.p.c. zgodnie z którym sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W przedmiotowej sprawie wprawdzie powództwo nie zostało uwzględnione w całości, ale samo wystąpienie przez powoda na drogę postępowania sądowego uznać trzeba za celowe.

Powód poniósł w procesie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 zł, zaliczkę na wydatki, z której wykorzystano 473,76 zł oraz opłatę od pozwu w wysokości 1.000 zł – razem 5.090,76 zł. Pozwany poniósł koszty zastępstwa w wysokości 3.617 zł.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalono na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radcy prawnego oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

W tym miejscu należy wskazać, iż pełnomocnik powoda domagał się zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł. Niemniej jednak, w ocenie Sądu, wkład pełnomocnika w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie uzasadniał przyznania mu dwukrotnej stawki minimalnej. Za stanowiskiem

pełnomocnika nie przemawia również charakter sprawy, bowiem sprawa o zadośćuczynienie nie należy do skomplikowanych, wymagających szczególnego nakładu pracy.

Sąd, na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 kpc, nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2000 zł złotych tytułem opłaty od pozwu.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w sentencji.